Ner 156. ROK 1840 PIĄTEK 10 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Piusa Pap.

Imiona Sławiańskie
Jutro Olcha.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5' 257	+ 11, 1	4, 17	Żaden	Pogoda z Chmurami	
9	2	4, 236	+ 18, 8	4, 52	Pł Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
	10	4, 201	+ 12, 0	5, 04	„ „	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 25 *Czerwca.* —

Słychać że Król wkrótce uda się w podróż do południowych departamentów i w tej wycieczce zjedzie się z Królową Hiszpańską. Wyznaczają zamek Pau jako miejsce tego zjazdu, mówią nawet, że słychać o zaręczynach Xięcia Aumale z Królową Izabellą. Ta ostatnia okoliczność jednakże dotychczas nie ma żadnej cechy autentyczności i może być prostym wymysłem ludzi, którzy najobojętniejszego wypadku nie opuszczą bez doświadczenia na nim swego wynalazczego dowcipu. Mówią także o połączeniu się xiężniczki Klementyny z jednym z Xiążąt neapolitańskich.

Moniteur zawiera następującą depeszę telegraficzną z Bajonny 26 b. m. Jeneralny komendant 20 dywizyi do ministra wojny. Balmaseda ścigany przez jenerałów Concha i Ribera, nie mogąc znaleść nigdzie przychylnego przyjęcia, bezwątpienia schroni się do Francyi.

Moniteur Algerien podaje obecnie niejakie wyjaśnienia do ostatniej depeszy telegraficznej która doniosła o zdobyciu Miliany. Czytamy tam: »Abd-el-Kader słabo bronił pozycyi Miliany, która mu wielkie korzyści przedstawiała, starał się on podpalić miasto z którego mieszkańcy nie chcieli się oddalić. Domy żydów i kupców ucierpiały najwięcej i paliły się jeszcze kiedy armia wkroczyła do miasta. Natychmiast miasto zostało postawione w stanie obrony, i zostawiono w niem garnizon opatrzony żywnością na dwa miesiące. Nasze wojsko przebiegało dolinę Setif, spaliło wszystkie zasoby i poniszczyło badynki na 10 mil w około. W dniu 14 wieczorem obozowały wojska między Medeah i Teniah Muzaja gdzie nieprzyjaciel chciał się usadowić przed nami. To mu się nie udało, i w dniu 15 zaszła walka naszej tylnej straży, z jego korpusem, w której znakomite straty poniósł. My mieliśmy 10—12 poległych a 260 ranionych. Armia kilka dni jeszcze prowadzić będzie swoje operacye, dla zaopatrzenia Medeah i Miliany w żywność aż do listopada. Wtedy dopełni równie ważnego jak trudnego dzieła. Podług tego zdaje się, że druga wyprawa marszałka Valée jest ukończoną. Miliana została zajętą bez silnego oporu z strony Abd-el-Kadera. Tylko zejścia Teniach bronił przeciw Francuzom. Armia do października zapewnie uda się do obozu i dopiero w listopadzie na nowo rozpocznie kroki niaprzyjacielskie.

Wkrótce ma wyjść broszurka pana Cheteaubriand pod tytułem: *»Popioły Napoleona,«*

W skutku różnych raportów które policya otrzymała, przesłano telegrafem do prefektów w departamentach południowych ostrzeżenia względem mnóstwa oficerów karlistowskich chcących powrócić do Hiszpanii.

Tuolonais pisze: Wiemy teraz powód dla którego okręty które pod dowództwem admirała Rosamel miały udać się do Lewantu, pozostały dotąd w naszym porcie. Oczekują tu królowéj francuzkiéj która ma okrętem *Ocean* udać się do Neapolu.

La Presse która przed kilku dniami donosiła iż pan Guizot zagroził wzięciem dymisyi wrazie gdyby p. O. Barrot wszedł do gabinetu, utrzymuje teraz jeszcze, że xiążę Broglie silnie opierał się wstąpieniu do gabinetu naczelnika lewéj strony.

Wyprawie admirała Baudin przeciw rzeczypospolitéj argentyńskiéj, ma jak słychać towarzyszyć silny oddział drugiego pułku inżenierów. Zapewniają że admirał Baudin ma zlecenie nie wdawania się w długie układy z rządem argentyńskim, i zajęcia Buenos Ayres bez żadnéj zwłoki, jeśli żądania jego natychmiast nie zostaną spełnione.

— *Tulon* 21 *Czerwca.* —

Wkrótce przybędzie tu 5000 żołnierzy z rozmaitych pułków południowéj Francyi, którzy udadzą się do Algieru. Okręty przewozowe *Agathe* i *Tharn* otrzymały rozkaz wzięcia na pokład pięciu kompanij morskich które się udać mają do floty blokującéj Buenos Ayres.

— *Algier* 13 *Czerwca.* —

Mozabici przynieśli z Blida wiadomość że marszałek Valée prawie bez walki wkroczył tamże i zostawiwszy 4000 ludzi udał się w marsz odwrotny. Arabscy maruderowie ukazali się znowu na równinie, zabijali dzierżawców podpalali folwarki i niszczyli wszystko co im w ręce wpadło.

— *Madryt* 15 *Czerwca.* —

Jenerał Balbao otrzymał rozkaz zbliżenia się do stolicy w czasie nieobecności królowéj. Obecność jego wystarcza zupełnie do przytłumienia w samym zarodzie jakiegn bądź pomysłu powstauia.

W Andaluzyi we wszystkich miastach obchodzą radośnie zdobycie Morelli.

Dziś jest rocznica ogłoszenia konstytucyi z 1837 roku, z tego powodu kortezy nie odbywały posiędzenia; wieczorem miasto było oświetlone.

Rozeszła się tu wieść że karliści katalońscy złożyli broń, i że wojna jest bliską zupełnego zakończenia.

— *Dnia* 16 *Czerwca.* —

Pacyfikacya kraju postępuje szybkim krokiem i zupełnie pożądaném powodzeniem. Porażka Palaciosa i mnóstwo jeńców, których zabrały wojska królowéj, zdemoralizowały zupełnie fakcye w Cuenca i Guadalaxara. Poczta jest ciągle jeszcze przerwana.

Z Siguenza dowiadujemy się, że oddział brygadyera Palacios liczący 3000 piechoty i 300 jazdy pod Nojoroz i Alpueota, został pobity przez wojsko królowéj. Przybyło już do Siguenza 1317 jeńców wojennych. Jazda walczyła pod Balmasedą. Cuenca i Guadalaxara są już zupełnie zaspokojone.

Około 1500 karlistow, którzy od dnia 14 znajdują się w okolicy Puycerdy, niszczą żniwa, ściągają kontrybucye i dopuszczają się największych nadużyć. Równie liczny drugi korpus znajduje się w bliskości Seu d'Urgel i podobnychże nadużyć dopuszcza się.

— *Bajonna* 22 *Czerwca.* —

Nadeszła tu w téj chwili nowa wiadomość że dowódca karlistowski Balmaseda w dniu 20 o godzinie 2 z rana, z 4000 piechoty i 800 jazdy przeszedł przez Ebro pod Puente Larra. Uderzywszy na dwie kompanie krystyoistów które broniły przejścia pomaszerował ku Espejo i mniemano że zamiarem jego jest udać się do Limpia, gdzie go oczekuje dowódzca nawaryjski Leguina. Czynność i duch przedsiębiorczy Balmasedy przypominają Gomeza.

Podług raportów z Tolozy, panuje tam niejakie rozprężenie i władze podwajają swoją czynność. Gościniec jest prawie zamknięty i wszyscy pocztmistrze musieli konie swoje do San Sebastian posłać.

— *Rzym* 19 *Czerwca.* —

Wszystkie doniesienia z Neapolu zgadzają się że wpływ Francyi na tamtejsze stosunki codziennie się powiększa, i podnosi tak zwa-

ne stronnictwo Murata. Moóstwo osób na które od wielu lat nie zwracano wcale uwagi, przybywa na dwór i stąd to zapewnie powstała pogłoska którą wszystkie dzienniki zagraniczne powtórzyły, że król neapolitański zamierza nadać państwu swemu konstytucyę. Kwestya siarkowa przez to cofa się w tył, ustępując miejsca ważniejszym okolicznościom. Poseł angielski w Neapolu hrabia Lebeltern tymczasowie zostanie tam jeszcze.

— *Perpignan* 19 *Czerwca.* —

Wczoraj rozchodziła się tu wieść, że Cabrera z garstką żołnierzy przybyli na granicę, że co chwila możemy się spodziewać przybycia jego do naszego miasta, ponieważ wojsko opuściło go prawie zupełnie. Tymczasem list z Barcelony od osoby, która musi być dobrze zawiadomioną, zupełnie przeciwnie opiewa, że Cabrera z 10,000 piechoty i 1000 jazdy, znajdował się o trzy dni drogi od Carrera, i że w dniu 14 wyruszył na dolinę Vich. Podczas kiedy Espartero pozostaje bezczynnym, Cabrera reorganizuje swoje wojsko, liczące już około 20,000, wzrusza odwagę swoich stronników, przez szybkie w tę i ową stronę wycieczki i napełnia strachem miasteczka krystynowskie, które już mniemały iż on został zniszczony.

Segurra w czasie swego pobytu w Vich, wydał odezwę do karlistów, swoich dawnych towarzyszów broni, w której wzywa ich, aby złożyli broń i przeszli do armii królowéj. Ta proklamacya nie była bezskuteczną i już znaczna część wojska zostającego poprzednio pod przewodnictwem Segurry, przybyła do Vich dla poddania się królowéj.

— *Alexandrya* 6 *Czerwca.* —

Paropływem angielskim przybyłem w téj chwili z Syryi, otrzymaliśmy następującą wiadomość. »Beyrut 28 maja. Mieszkańcy gór opuścili swoje góry, blokują nasze miasto i przecięli nam wszelkie związki z głębią kraju. Wszystkie wojska egiptskie rozłożone w okolicy, uciekły do Bejrut, bramy miasta zamknięto i w każdéj postawiono jednę kompanią żołnierzy. Oczekują uderzenia górali na miasto. Przyczyny tego nowego powstania nie ma innéj jak te, że Ibrachim pasza siłą chce zmusić górali do oddania broni i do zapłacenia kontrybucyi. Kilku oświadczyli się jemu, że broń daną im w roku 1839 za zbliżeniem się Turków, oddadzą tylko w ten czas, gdy im zwróconą będzie ta, którą zabrano im w 1832 roku a którą mieli od przodków swoich, kontrybucyą zaś zapłacą jak będą mieli pieniądze, co nastąpi po zebraniu jedwabiu. Korweta francuzka *Deligence* stojąca tu od sześciu miesięcy i która jutro rano miała popłynąć do Jaffa, uda się zapewne wprost do Beyrut. Z powodu przerwania związku z głębią kraju, nie mieliśmy żadnéj wiadomości z Damaszku i Aleppo.

Rozmaitości.

OBCHÓD JUBILEUSZU SZTUKI DRUKARSKIEJ *w Lipsku.*

Powszechna gazeta lipska zawiera początki obszernego obrazu jubileuszu sztuki drukarskiéj z którego następujący wyjątek przytaczamy: »Jak spodziewaliśmy się, tak wspaniale i świetnie rozpoczął się w naszém mieście wczoraj (24 Czerwca) jubileusz sztuki drukarskiéj. Z niemieckiéj giełdy księgarskiéj sabrzmiała o godzinie 5 z rana wielka pobudka połączonych chórów muzyki miejskiéj i wojskowéj, budząc po ulicach i przedmieściach wszystkich mieszkańców tutejszych i cudzoziemców którzy ze wszystkich stron Europy przybyli do stolicy księgarstwa niemieckiego aby mieć udział w téj wielkiéj uroczystości. O godzinie 7 zebrali się członkowie izb którzy tu przybyli po zamknięciu sejmu, królewskie i miejskie władze, deputowani, konsulowie, korpusy oficerów, duchowni, rektorowie i nauczyciele szkół i gimnazyów deputacya i dowódzcy gwardyi gminnéj, z swemi adjutantami, deputowani handlów, tudzież deputacya towarzystwa strzelców w Ratuszu, Professorowie i nauczyciele lipskiego i zagranicznych uniwersytetów, sąd uniwersytecki i deputacya uczniów w kościele paulińskim, naczelnicy i adjunkci wszystkich towarzystw i cechów, w sali cechu krawieskiego, drukarze, giserowie i księgarze w giełdzie handlowéj. Prowadzeni przez deputowanych komitetu trudniącego się kierunkiem téj urocystości udali się wszyscy o godzinie 8 do kościoła śgo. Tomasza, gdzie nabożeństwo rozpoczęło się kantatą ułożoną przez p. Richter dyrektora towarzystwa śpiewaków w Zittau. Śpiewano jeszcze dwie pieśni stósowne i następnie super inten-

dent dr. Grossman miał kazanie z textu śgo. Jana I. 6—8, »Był człowiek od Boga posłany, nazywał Jan i t. d.« O godzinie 10téj wyruszył orszak uroczysty który rozpoczynał oddział konnéj gwardyi gminnéj, po nich szło 24 księgarskich, drukarskich i giserskich towarzyszy, potém pierwszy korpus muzyki, następnie jeden drukarz jako przywódzca, szkoły, i gimnazya, trzéj naczelnicy zakładów, drukarskiego, księgarskiego i giserskiego, oddział towarzyszy drukarskich, uniwersyteti i drugi oddział towarzyszy drukarskich. Uniwersytet ukazał się w całéj świetności swoich starożytnych znamion, a wybrani przewódzcy w bogatych uniformach towarzyszyli licznemu orszakowi uczni. Przed chorągwią towarzystwa drukarskiego czterech drukarzy niosło pierwszą *Bibliją*, drukowaną w Moguncyi 1450 roku, *Zwierciadło Saxonii* drukowane w Lipsku 1490 roku pyszne wydanie nowego testamentu odbite w Lipsku roku bieżącego i nakoniec album w którém przedstawiony jest obraz zakładania i rozwijania się istniejących obecnie w Lipsku drukarni. Księgarze mieli na laskach marszałkowskich książkę otoczoną pozłacanym dębowym wieńcem z napisami 1840i 1440. Drukarze i gisery zwitek papierów z wyzłacnemi temi samemi liczbami nad któremi umieszczona była korona z wysiępującą z niéj srebrną ręką trzymającą piłkę drukarską. Drukarze mieli szarfy błękitne, księgarze zielone, a gissery czerwone. Kiedy ten nieprzejrzany świetny orszak przybył przed giełdę księgarską, najstarszy zgromadzenia pan Melzer, z adjunktami towarzystwa drukarzy udali się do przedsionka giełdy. Tu małżonki najstarszych drukarzy i właścicieli giserni zgromadziły się około chorągwi którą same wypracowały i którą ofiarowały towarzystwu drukarzy na wieczną pamiątkę swego udziału w uroczystości dzisiejszéj. Pani Brockhaus Wagner; oddała zakrytą dotąd chorągiew z stosowną przemową.

Gdy chorągiew wśród radosnych okrzyków odebraną została przez towarzystwo, najstarszy podziękował damom które zajmowały się robotą i przygotowaniem téj chorągwi która daléj poniesiona została w przeznaczoném na to oddzieleniu orszaku.

(Dokończenie nastąpi.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 *do dnia* 10 *Lipca.*

Łubieński Kazimiérz hr., Otocki Franciszek ob., Glinka Józef ob., Chełmicki Jgnacy ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Załęski Błażej obywatel, Marczewski Ferdynand obywatel, do Polski; — Zabłocki Wawrzeniec ob., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 2268.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Po zmarłym w roku 1822 w mieście Krakowie Stanisławie hr. Szaniawskim, pozostała się w depozycie sądowym kwota 75 złpols. 17 gr. jak niemniej różne obligi, po odebranie ktéych dotąd nikt się nie zgłosił, Trybunał przeto po wysłuchaniu wniosku Urzędu publicznego wzywa wszystkich prawo do rzeczonego spadku mieć mogących, aby w terminie 3ch miesięcznym po odebranie kwoty powyższéj i obligów z dowodami stósownemi zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszona Skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 27 Czerwca 1840 r.

Zastępca Prezesa

Sędzia appellacyjny M. *Soczyński.*

(1r.) *Librowski.* Sekr.

Doniesienie prywatne.